# Zeamsone, Moi Ziomale

Moi ziomale napiją się za mnie
Ja się napiję za nich
Mieliśmy szczęśliwi być na poważnie
Mieliśmy gonić ten plik
Mieliśmy więcej nie siedzieć na ławce
Mieliśmy żyć tak jak nikt
Gramy o więcej, to wykładam karty
Dziś szklanka bacardi, nie litr

Robię to tak jak lubię
Robię to tak jak czuje
Jestem w klubie
Patrzę sie tylko w górę
Robisz to tak jak lubisz
Robisz to tak jak umiesz, ej
Miałem już być poważny
Ale dzisiaj już chyba nie umiem

Przynajmniej macie co pić
Robie muzykę by nie czuć już nic
Robie to by nie czuć bólu
Robie to by czuc się git
Jade po typach og
Od dizś miałem być jzu szczery
Nie może urwać mi się film
Muszę świadomie to przeżyć

Ona nie kuma mnie ej
Że ona nie kuma, mnie patrz
Zatem uderzam na bar
Już nie pytam o te price
Jadę na … już nie liczę na ten crash test
Żyje jak lubię
Nie musze, bo nie bede niczego w brew sobie brał, nie

W bani mam tylko wakacje
Chciałeś się tylko zakochać
I nei przeżywać jak summertime sadness
W bani mam tylko te akcje
Których bedzie brakować jak będę sam gdzieś
Wolisz klubie czy na działce
Już nie umiem żyć powaznie
Ona nie umie żyć jak tumbler
Bloki dalej słysza krzyk nasz
Ludzie dlaje znaja prawdę
Ludzie dalej chcą coś wygrać
Ludzie wciąż chcą być na zawsze
Ludzie wciąż chcą czegoś nowego
Ciągle choć chcieliby by było jak dawnej

Moi ziomale napiją się za mnie
Ja się napiję za nich
Mieliśmy szczęśliwi być na poważnie
Mieliśmy gonić ten plik
Mieliśmy więcej nie siedzieć na ławce
Mieliśmy żyć tak jak nikt
Gramy o więcej, to wykładam karty
Dziś szklanka bacardi, nie litr

Robię to tak jak lubię
Robię to tak jak czuje
Jestem w klubie
Patrzę sie tylko w górę
Robisz to tak jak lubisz

Robisz to tak jak umiesz, ej
Miałem już być poważny
Ale dzisiaj już chyba nie umiem